

**Beata Jezierska**

Instytut Filologii Polskiej

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

**Małgorzata Jakobsze**

Uniwersytet w Bolonii

DOI: 10.14746/psj.2014.28.3

## **Grzeczność językowa korespondencji elektronicznej w nauczaniu języka polskiego jako obcego**

Pisząc o korespondencji elektronicznej, mamy na myśli e-mail, czyli klasyczną współcześnie postać internetowej komunikacji pisanej — obok czatu i wiadomości przesyłanych za pomocą komunikatorów internetowych, takich jak Skype. Jednocześnie, z drugiej strony, ze względu na jego strukturę i funkcje — myślimy o e-mailu jako o nowym gatunku tekstu użytkowego. Nie jest jednak nowością teza o tym, iż wzorzec e-maila, a także repertuar stosowanych w nim formuł grzecznościowych, zwłaszcza otwierających i zamykających wiadomość, zarówno w sytuacjach oficjalnych, jak i na poziomie swobodnych kontaktów — wciąż nie ustabilizowały się nawet na poziomie uzusu. Jak pisze Małgorzata Marcjanik: „List elektroniczny (nazywany najczęściej e-mailem), mimo że jest dość już rozpowszechnioną formą korespondencji, nie ma w języku polskim dostatecznie wykształconych stylistycznych cech gatunkowych. Oznacza to, że w praktyce forma e-maila nawiązuje do dwóch przeciwstawnych wzorców: bądź do wzorca listu tradycyjnego, bądź do wzorca bezpośredniej (czy telefonicznej) rozmowy. I — co ciekawe — w tym samym e-mailu znajdujemy najczęściej oba te wzorce: początek e-maila odwzorowuje na ogół rozmowę, zakończenie zaś — list”<sup>1</sup>. Skoro mowa o liście, to z kolei warto zwrócić uwagę na fakt, że w wersji tradycyjnej (pisanej ręcznie na papierze) jest to forma użytkowa wycofująca się, a na „stopniowy zanik umiejętności pisania listów” wskazywali już dość dawno, na początku lat 90., Halina i Tadeusz Zgółkowie w swym poradniku językowego *savoir-vivre*<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> M. Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2007, s. 70.

<sup>2</sup> H. i T. Zgółkowie, *Językowy savoir-vivre*, Poznań 1992, s. 126.

Potwierdza to codzienna praktyka wszystkich użytkowników polszczyzny korzystających z poczty elektronicznej, a wątpliwości w zakresie doboru odpowiednich — zgodnych z etykietą — środków językowych zgłaszają licznie zainteresowani na łamach internetowych poradni językowych. Wstępne rozpoznanie w trakcie zajęć z kultury języka polskiego dla studentów drugiego roku polonistycznej polonistyki wykazało, iż nawet osoby kształcone kierunkowo mają pewne — zresztą niewielkie w porównaniu z doktorantami z innych wydziałów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza czy pozostałymi użytkownikami polszczyzny — problemy z formułowaniem e-maili. Ćwiczenie kontrolne przeprowadzone w dwóch grupach polonistycznych polegało w pierwszym punkcie na ocenie trzech przykładowych (autentycznych) tekstów e-maili wystosowanych w relacji *student — prowadzący zajęcia*, w drugim zaś — na próbie ułożenia e-maila do władz wydziału z zaproszeniem do udziału w organizowanej konferencji studenckiej na wybrany temat. Studenci dobrze poradzili sobie z komentarzem normatywnym przedstawionych w ćwiczeniu wybranych e-maili wysłanych przez studentów innych wydziałów do prowadzących zajęcia. Teksty te przytaczamy w oryginalnej wersji<sup>3</sup>:

1. Temat: pytanie  
Dzień dobry z tej strony Bartek Domański, mam pytanie w jakich godzinach ma Pan jutro dyżur ponieważ chciałbym coś jutro zaliczyć.
2. Temat: (brak)  
Witam,  
nie mam oceny na USOSie czy mógłby mi Pan napisać co muszę poprawić? nie ma mnie niestety w Poznaniu do poniedziałku.  
Wioleta Przybylska
3. Temat: (brak)  
Witam,  
Uczęszczałem na zajęcia Technologii Informacyjnej przez Pana prowadzonych, jednak moja praca zaliczeniowa nie została jeszcze zwrócona ze względu na moje bardzo prawdopodobne braki w obecnościach. Niestety przeszkodziła mi praca, jednak chciałbym to odrobić na Pańskich zajęciach środowych o godz 18. Chciałbym wtedy również omówić moją pracę tj. projekt koncepcji zagospodarowania terenu niedaleko naszego wydziału. Proszę o odpowiedź, czy będzie to możliwe.  
Pozdrawiam,  
Janusz Gliński

Zwrócili więc uwagę kolejno na: 1. niewłaściwą formę tematu e-maila („pytanie”) lub jego brak; 2. postać nagłówka, w którym zwrot adresatywny został zastąpiony charakterystycznym dla komunikacji ustnej *dzień dobry* lub tradycyj-

---

<sup>3</sup> Tylko imiona i nazwiska zostały zmienione.

nie węższym semantycznie *witam*; 3. ogólną, rażącą niestosowność form komunikatu, wykraczającego znacznie poza granice grzeczności językowej, a także pospolite błędy wszelkiego rodzaju (jak interpunkcyjne czy ortograficzne, w tym — niestosowanie polskich znaków diakrytycznych); 4. brak formuły na zakończenie lub ograniczenie się do mniej oficjalnego *pozdrawiam*, a nawet niepodpisanie się. W dyskusji szczególnie podkreślono konieczność unikania w nagłówku e-maila oficjalnego wyrazu *witam*, wszak — o czym wspomina m.in. Małgorzata Marcjanik: „Najbardziej elegancką, a neutralną zarazem formą zwrócenia się do adresata o wyższej randze pragmatycznej (w tym przedstawiciela instytucji) jest forma pochodząca z korespondencji „papierowej”: *Szanowny Panie, Szanowna Pani*”<sup>4</sup>.

Nieco trudniejsze okazało się dla studentów drugiego roku poznańskiej polonistyki zadanie polegające na samodzielnym zredagowaniu e-maila oficjalnego, w którym zapraszaliby władze wydziału na organizowaną przez siebie konferencję. Choć ogólny poziom poprawności prezentowanych tekstów był zadowalający, to jednak zdarzyły się pewne uchybienia, z których najczęstszym okazał się brak konsekwencji w stosowaniu odpowiednich zwrotów adresatywnych w całym e-mailu, tzn. ograniczenie ich wyłącznie do nagłówka wiadomości (*Szanowna Pani Profesor — Szanowny Panie Profesorze* bądź *Szanowna Pani Dziekan — Szanowny Panie Dziekanie*), i w dalszym ciągu używanie tylko standardowego (lecz w tym wypadku zdecydowanie niewystarczającego) zwrotu grzecznościowego *Pani — Pan*, co jest związane prawdopodobnie z tendencją do skracania dystansu. Z kolei z nieznaności etykiety językowej oraz nieorientowania się w hierarchii uniwersyteckiej wynikały błędy polegające na używaniu form: (*Szanowna) Pani Prodziekan — (Szanowny) Panie Prodziekanie*; jak napisał Andrzej Markowski: „Do osób zajmujących oficjalne stanowiska czyjegoś zastępcy (z tytułem rozpoczynającym się od *vice-*), a także mających w nazwie tytułu czy stopnia wojskowego człon *pod-*, należy się zwracać z pominięciem tych określeń”<sup>5</sup>.

Dotąd wspominamy o korespondencji e-mailowej oficjalnej, zwłaszcza związanej z funkcjonowaniem w środowisku uniwersyteckim i dotyczącej komunikacji pomiędzy studentem a prowadzącym zajęcia. Osobno należałoby potraktować korespondencję elektroniczną nieoficjalną, odbywającą się na poziomie swobodnych kontaktów — koleżeńskich (w tym zawodowych), towarzyskich, rodzinnych czy przyjacielskich. Co zaskakujące, studenci zgodnie przyznali, iż najchętniej stosowanymi przez nich formułami powitalnymi są pochodzące z komunikacji ustnej *hej* bądź *cześć*, których nie łączą oni w dodatku z imieniem odbiorcy, natomiast dziwiłyby ich bezpośrednie zwroty adresatywne w formie wołacza, typu: *Asiu, Wojtku, Droga Aniu, Drogi Robercie* itp. Dodali ponadto, że

<sup>4</sup> M. Marcjanik, *Grzeczność...*, s. 70.

<sup>5</sup> A. Markowski, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2009, s. 101.

— zacytujmy — „piszemy tak tylko wtedy, kiedy mamy do kogoś interes”. Trudno wyobrazić sobie naukowe uzasadnienie tego stanowiska.

Na potrzeby niniejszego artykułu przyjmujemy następujące rozwiązanie normatywne: należy traktować e-mail — oficjalny i nieoficjalny — jako elektroniczny wariant listu tradycyjnego. Odnosimy tę uwagę do kwestii związanych z etykietą językową i poprawnością, mając na względzie oczywiste różnice pomiędzy e-mailem a listem tradycyjnym, wynikające w tej pierwszej sytuacji ze specyfiki obsługi internetowego formularza, automatycznie nadającego datę i godzinę wysyłania wiadomości oraz adres e-mailowy piszącego, w którym należy bezwzględnie uzupełnić pole przeznaczone na adres odbiorcy oraz — obligatoryjnie — temat. System nie zablokuje wysyłania e-maila pozbawionego tematu, jednak na konieczność (!) jego trafnego zredagowania wskazuje wielu autorów zajmujących się komunikacją internetową: „Pole *Temat* służy do wpisania krótkiej informacji o treści listu. Należy je koniecznie wypełnić, aby po odebraniu listu odbiorca zobaczył temat obok danych personalnych nadawcy. Temat powinien zwięźle informować o treści listu, nie może jednak być zbyt ogólny”<sup>6</sup>. Dorota Zdunkiewicz-Jedynak wymienia ponadto kilka innych cech genologicznych e-maila jako gatunku „pierwotnie internetowego”, niebędącego z tego punktu widzenia „prostym elektronicznym odpowiednikiem tradycyjnego listu”<sup>7</sup>.

Zasygnalizowane w poprzednim akapicie założenie normatywne przyświeca, ogólnie rzecz biorąc, twórcom podręczników do nauki języka polskiego jako obcego, za których pośrednictwem studenci zagraniczni zwykle po raz pierwszy spotykają się z polskim wzorcem listu elektronicznego (pomijając to, jak jest on wciąż niestabilizowany — co pokazują powyższe rozważania). Być może — ze względu na skuteczność i wygodę tej formy, kwalifikowanej jako „najpowszechniejszy kanał wymiany informacji w Internecie”<sup>8</sup> — zachęcają się do stopniowego podjęcia trudnej sztuki pisania (wobec innych umiejętności kształconych na kursach, tj. czytania, słuchania i mówienia), o której wartościach w nauczaniu języka polskiego cudzoziemców przekonują w metodycznej biblii Anna Seretny i Ewa Lipińska<sup>9</sup>. Napisały jeszcze: „Powinno się uczyć poprawnego i eleganckiego sposobu porozumiewania się tą drogą, a ponadto — robić ćwiczenia w komponowaniu listów elektronicznych i w układaniu SMS-ów o określonej długości (przeliczanej na liczbę znaków), ale zapisywanych na papierze. Innym bardzo przydatnym ćwiczeniem jest dopisywanie zna-

---

<sup>6</sup> J. Grzenia, *Zasady komunikacji internetowej*, w: *Polszczyzna na co dzień*, red. M. Bańko, Warszawa 2010, s. 316.

<sup>7</sup> Por. D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2008, s. 91.

<sup>8</sup> J. Grzenia, op. cit. 2010, s. 324

<sup>9</sup> Por. A. Seretny, E. Lipińska, *ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego*, Kraków 2005, s. 235.

ków diakrytycznych na wydrukach komputerowych e-maili”<sup>10</sup>. Ćwiczenia tego typu uzupełniają zaproponowaną przez Hannę Komorowską listę „klasycznych sytuacji”, do których sprowadza się pisanie w nauce na poziomie podstawowym i średnim, a także stanowią realizację koncepcji metodycznej tak opisywanej przez Annę B. Burzyńską i Urszulę Dobesz w artykule poświęconym budowaniu dobrego programu nauczania: „Uzupełnieniem proponowanego inwentarza tematycznego jest wybór uwarunkowanych kulturą formuł etykiety językowej, a także zestaw typowych sytuacji i związanych z nimi ról społecznych (inwentarz funkcjonalno-pojęciowy). Są to przede wszystkim te kategorie funkcjonalne, za pomocą których uczący się powinni umieć przedstawić swoje sądy i opinie na dany temat, a także zestaw stereotypów towarzyskich niezbędnych w nawiązywaniu i podtrzymywaniu kontaktów międzyludzkich”<sup>11</sup>.

Stosowane na Uniwersytecie Bolońskim podręczniki do nauki języka polskiego z serii *Hurra!!!* odpowiadają powyższemu standardom. Spróbujemy pokazać to na wybranych przykładach. Skupimy się na grupie studentów pierwszego i drugiego roku studiów licencjackich, uczęszczających na lektorat języka polskiego w wymiarze czterech godzin lekcyjnych tygodniowo. Wszyscy studenci w omawianej grupie są Włochami, a podręcznik wykorzystywany do całego kursu na poziomie A1 to część pierwsza wspomnianej serii, wydana w Krakowie książka Małgorzaty Małolepszej i Agaty Szymkiewicz pt. *Hurra!!! Po polsku 1: podręcznik studenta*; uzupełnia ją wydany osobno zeszyt ćwiczeń tych samych autorek.

Wprowadzenie języka oficjalnego odbywa się tu już na pierwszych zajęciach, podczas których studenci poznają zaimki osobowe i podstawowe zwroty (*pan, pani, państwo; Skąd pan/pani jest? Jak pan/pani ma na imię? Ile pan/pani ma lat?*). Ze względu na specyfikę kursu prowadzonego akurat w Bolonii — pojawia się tu pierwszy ważny problem dydaktyczny: w języku włoskim w kontakcie oficjalnym używa się tylko form 3. os. lp. i 2. os. lm. czasownika lub form tych połączonych w pierwszym wypadku z zaimkiem *lei* ‘ona’ (gdy zwracamy się zarówno do kobiety, jak i do mężczyzny) i w drugim ze zwrotem *signori* ‘państwo’, a nie — jak by to było po polsku — konsekwentnie zwrotów grzecznościowych *pan, pani, państwo* (włoskich: *signore, signora, signori*). Jest to niewątpliwie przyczyną powstawania kalk językowych włosko-polskich.

Podczas pierwszych tygodni kursu na poziomie A1 częste są ćwiczenia na rozróżnienie stylu oficjalnego i nieoficjalnego języka. Przykładowe zadania mają na celu zaszczerpienie w uczniach pewności co do tego, z jakim poziomem (rejestrem) języka obcują. Ponadto uczniowie są proszeni o układanie dialogów (bądź przygotowywanie scenek rodzajowych): zawsze w dwóch wersjach —

<sup>10</sup> A. Seretny, E. Lipińska, op. cit., s. 245.

<sup>11</sup> A.B. Burzyńska, U. Dobesz, *Inwentarz tematyczny i funkcjonalno-pojęciowy do nauczania języka polskiego jako obcego w aspekcie kulturowym*, w: *Kultura w nauczaniu języka polskiego*, red. W.T. Miodunka, Kraków 2009, s. 121—122.

z użyciem języka oficjalnego i nieoficjalnego. Często zadania dotyczą również przekształcenia dialogu ze stylu oficjalnego na nieoficjalny i na odwrót. Co ciekawe i warto podkreślić — wszystkie polecenia w podręczniku i zeszytach ćwiczeń konstruowane są w formie 3. os. lp., tzn. na *pan, pani*, np. „Pana/Pani kolega/koleżanka z grupy podaje 4 dowolne liczby. Proszę je zapisać” (s. 34), „Czy dokładnie rozumie Pan/Pani tekst *Moja rodzina*? Proszę jeszcze raz przeczytać tekst, a następnie odpowiedzieć na pytania” (s. 36), „Czy wie Pan/Pani, jaka jest reguła dopełniacza liczby mnogiej? Proszę porozmawiać z kolegami. Proszę sprawdzić regułę w tabeli” (s. 79).

Styl oficjalny i nieoficjalny języka wprowadza się więc równocześnie i realizuje np. 1) poprzez pisanie listu oficjalnego z prośbą o informacje i listu z prośbą do koleżanki czy też 2) pocztówki z pozdrowieniami do profesora i pocztówki z pozdrowieniami do koleżanki.

List elektroniczny (oficjalny), o którym mowa w tytule niniejszego artykułu, po raz pierwszy studenci mają za zadanie napisać właśnie na pierwszym etapie nauki — podczas lekcji trzynastej dotyczącej podróżowania. Mając do dyspozycji kilka utartych zwrotów, uzupełniają e-mail do biura podróży z prośbą o informację<sup>12</sup>. Uczniowie znają z wcześniejszych zajęć schemat listu oficjalnego, jednak tym razem powinni prawie samodzielnie napisać oficjalny e-mail. Bardziej rozbudowany list oficjalny można odnaleźć przy lekcji 18, jednak służy on do ćwiczenia związanego z rozumieniem tekstu czytanego.

Podsumowując, po pierwszym etapie nauki studenci potrafią napisać — spośród tekstów oficjalnych — prosty list elektroniczny z prośbą o informację, złożyć pisemnie proste życzenia, napisać nieskomplikowany życiorys oraz wygłosić krótkie, oficjalne przemówienie. Dodatkowe ćwiczenie kontrolne ułożone z myślą o niniejszym artykule i zaproponowane do rozwiązania w omawianej grupie studentów Uniwersytetu Bolońskiego polegało na napisaniu krótkiego e-maila oficjalnego w sprawie letniego kursu języka polskiego (polecenie brzmiało: „Pojedzie Pan/Pani na letni kurs języka polskiego. Proszę napisać e-mail z pytaniem o informacje, kiedy i gdzie zaczyna się kurs”).

Wybrane realizacje przedstawiamy poniżej — w oryginalnych wersjach<sup>13</sup>:

1. Szanowni Państwo,  
Jestem włoską studentką, ja uczę się języka polskiego na uniwersytecie w Bolonii. Latem ja pojedzie na letni kurs językowy do Krakowa i chciałabym zapytać o informacje, przykład kiedy i gdzie zaczyna się kurs. Przepraszam, że przeszkadzam. Dziękuję z góry.  
Z poważaniem,  
Serena Caruso

<sup>12</sup> Por. M. Małolepsza, A. Szymkiewicz, *Hurra!!! Po polsku 1: podręcznik studenta*, Kraków 2007, s. 113 — zadanie 7c; podobne zadanie — w zeszytach ćwiczeń do lekcji 13.

<sup>13</sup> Tylko imiona i nazwiska zostały zmienione.



2. Szanowny Państwo,  
Jestem studentem uniwersytetu bolonskiego, i latem pojadę do Poznania na letni kurs języka polskiego. Pisze do państwa, bo mam kilka pytań. Chciałbym wiedzieć gdzie będę uczyć się: na uniwersytecie czy w prywatnej szkole. Również, mogliby państwo powiedzieć mi kiedy zaczyna się kurs?  
z poważaniem,  
Enrico Spada
3. Szanowni Państwo,  
nazywam się Marianna Amato i jestem studentka języka polskiego w uniwersytecie Bolonii. proszę napisac kiedy zaczyna się kurs językowy do Krakowa? Gdzie będzie robić? Kiedy kurs będzie zaczynać się?  
Dziękuję z góry. Pozdrawiam.  
Marianna Amato
4. Szanowni Państwo,  
Nazywam się Laura Russo i jestem włoską studentką. Uczę się języka polskiego i interesuję się letnim kursem do Krakowa. Chciałabym wiedzieć kiedy zaczyna się kurs i gdzie.  
Dziękuję z góry i przepraszam, że przeszkadzam.  
Z poważaniem,  
Laura Russo
5. Szanowni Państwo,  
Chciałbym wiedzieć kilka informacji o letnim kursie języka polskiego jako obcego. Jestem włoskim studentem, który uczy się języka polskiego na uniwersytecie w Bolonii i planuje przyjechać do Poznania latem. Proszę, chciałbym wiedzieć od kiedy do kiedy kurs trwa i na jakiej ulicy. jeszcze chciałbym wiedzieć jeśli jest możliwość mieszkać w akademiku i jeśli jest opiekunem grupy do którego mogę pisać dla moich różnych pytań. Dziękuję bardzo z góry. Pozdrawiam serdecznie.  
Giovanni Bertolo

Pomijając kwestie szczegółowe związane z poprawnością form gramatycznych czy ortografii i interpunkcji, zwróćmy uwagę na konsekwentne zastosowanie w powyższych wypowiedziach wyuczonego wzorca listu elektronicznego. Nie brakuje tu więc nagłówka — w poprawnej formie *Szanowni Państwo*, użytej ze względu na fakt niezdefiniowania w poleceniu do zadania adresata wypowiedzi (studenci nie wiedzą zatem, do kogo konkretnie się zwracają: czy do kobiety, czy do mężczyzny; czy do sekretarza kursu, czy do profesora itd.). Formuła zamykająca — również poprawna w danej sytuacji — przybiera postać bardziej oficjalnego *Z poważaniem* lub uniwersalnego *Pozdrawiam*, *Pozdrawiam serdecznie*, *Z pozdrowieniami*. To, co łączy wszystkie przytoczone wypowiedzi w zakresie elementów związanych z wzorcem korespondencji elektronicznej, to na pewno zwroty umieszczone tuż przed formułą zamykającą w postaci konwencjonalnego podziękowania i przeprosin — typu: *Dziękuję z góry i przepraszam*,

że przeszkadzam czy Przepraszam, że przeszkadzam. Dziękuję z góry — rzecz można: nieobligatoryjne po polsku. Jest to w tym wypadku przykład typowej kalki, gdyż we włoskim przyjmuje się za standardowe i pożądane formuły w rodzaju *La ringrazio in anticipo e mi scuso per il disturbo*, która byłaby tłumaczeniowym odpowiednikiem użytych w studenckich ćwiczeniach podziękowań czy przeprosin. Zjawisko kalkowania jest zresztą nieuchronne zwłaszcza na początkowym etapie i wynika z naturalnych różnic kulturowych (w wypadku włosko-polskich wcale — wbrew pozorom — niemałych). Dla nauczyciela języka polskiego funkcjonującego na co dzień w danych warunkach nie są one czymś zaskakującym, natomiast należy pamiętać o tym, że: „Stereotyp Włocha jako osoby otwartej, przyjacielskiej, spontanicznej i niezawracającej sobie głowy konwenansami nie wziął się z niczego. Wiele zachowań z życia codziennego we Włoszech przemawia za taką oceną. Mimo to etykieta towarzyska istnieje, a niektóre jej reguły wcale nie są dla obcokrajowca oczywiste”<sup>14</sup>. Reguły wspomnianej włoskiej etykiety mogą nieraz zostać automatycznie przełożone, co skutkowałoby na przykład formami adresatywnymi, takimi jak *Profesorze Dąbrowski, Pani Malinowska*: „Tytułomania (...) stanowi szczególnie barwny rozdział włoskiego *savoir-vivre*’u. Stosunkowo neutralne i często używane są odpowiedniki polskich *pan, pani, panna (signore, signora, signorina)*, występujące przed nazwiskiem kogoś, kogo się zna niezbyt dobrze. Używanie nazwiska w bezpośrednich zwrotach do danej osoby, niedopuszczalne w Polsce, jest we Włoszech grzecznościowym standardem”<sup>15</sup>.

Powracając do ćwiczenia wykonanego przez grupę bolońskich studentów, trzeba powiedzieć, że z pewnością wszystkie prezentowane wypowiedzi odpowiadają kryterium grzeczności językowej, rozumianej jako: „stosowanie w kontaktach językowych (przede wszystkim w bezpośredniej rozmowie, ale także w listach czy pismach oficjalnych) takich określeń i sformułowań, które świadczą o życzliwości dla rozmówcy lub innego adresata komunikatu, szacunku dla niego, uwzględnianiu jego przyzwyczajęń językowych i kulturowych, a nawet jego sposobu percepcji świata”<sup>16</sup>. Ucząc się języka obcego, usiłujemy te odmienne przyzwyczajenia językowe i kulturowe oraz sposoby percepcji świata poznać i zrozumieć, w następnym zaś etapie — naśladować, pamiętając o tym, że język to nie tylko środek komunikacji, co w propozycji teorii „kultury widzianej poprzez język” lub inaczej — kulturowej teorii języka — podkreślał Janusz Anusiewicz: „pragniemy za istotę języka przyjąć zawarty w nim dorobek kulturowy pewnej społeczności, będący zarazem magazynem informacji o rzeczywistości, w której ta społeczność egzystowała i egzystuje, jak i wyrazem, zbiorem do-

<sup>14</sup> K. Sobolewska, *Grzeczność po włosku*, w: *Grzeczność nasza i obca*, red. M. Marcjanik, Warszawa 2005, s. 123.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 130.

<sup>16</sup> A. Markowski, op. cit., s. 99.



świadczeń społecznych, wyrosłych z określonej praktyki społecznej, wyrosłych w obcowaniu z tą rzeczywistością, zebranych i nagromadzonych w ciągu wielu pokoleń, utrwalonych w języku i przekazywanych z pokolenia na pokolenie”<sup>17</sup>. Odbiciem tego sposobu myślenia w metodyce jest tzw. podejście komunikacyjne lub — inaczej — zwrot komunikacyjny, który: „w znacznym stopniu wpłynął na zmianę roli realiów i kultury w procesie przyswajania języków obcych. Głównym celem nowego podejścia stało się wykształcenie umiejętności posługiwania się językiem obcym w taki sposób, jak czynią to jego rodzimi użytkownicy. Punkt ciężkości został więc przeniesiony na rozwój sprawności komunikacyjnych”<sup>18</sup>.

\* \* \*

Ogólny wniosek, jaki można by sformułować na podstawie poczynionych obserwacji, sprowadzałby się do stwierdzenia, że stopień konwencjonalności używanych w liście elektronicznym formuł grzecznościowych jest na tyle wysoki, że sprzyja szybkiemu wyćwiczeniu zachowań językowych zgodnych z etykietą, a więc poprawnych. W warstwie zastosowanego — wyuczonego na lekturze języka polskiego — wzorca e-maila ćwiczenie zaproponowane włoskim studentom z Uniwersytetu Bolońskiego zostało zrealizowane poprawnie. Co ciekawe, w rozmowie na temat analogicznego włoskiego wzorca listu elektronicznego studenci przyznali, iż mieliby w jego ustaleniu pewne kłopoty. W internetowej bazie poradni językowej włoskiej *Accademia della Crusca*, którą — ze względu na funkcje i zadania — można by przyrównać do Rady Języka Polskiego, nie znalazłyśmy żadnego artykułu poświęconego tej tematyce, a bardzo liczne pytania i wskazówki dotyczące poprawnego redagowania e-maili — rozsiane po Internecie — ograniczają się do wypowiedzi nieinstytucjonalnych i niefachowych, na przykład na forach internetowych, niekiedy zaś mają postać felietonistycznych wprawek publikowanych na przykład na stronach domowych pracowników naukowych, którzy zastrzegają w nich, że na e-maile studenckie ułożone wbrew określonym zasadom nie będą odpowiadać.

---

<sup>17</sup> J. Anusiewicz, *Kulturowa teoria języka*, w: *Język a kultura. Tom 1: podstawowe pojęcia i problemy*, red. J. Anusiewicz i J. Bartmiński, Wrocław 1991, s. 18.

<sup>18</sup> P.E. Gębał, *Realia i kultura w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, w: *Z zagadnień dydaktyki nauczania języka polskiego jako obcego*, red. E. Lipińska i A. Seretny, Kraków 2006, s. 209; por. także: A.B. Burzyńska, U. Dobesz, op. cit., 2009, s. 120.

## LITERATURA

- Anusiewicz J., *Kulturowa teoria języka*, w: *Język a kultura. Tom 1: podstawowe pojęcia i problemy*, red. J. Anusiewicz i J. Bartmiński, Wrocław 1991, s. 17–30.
- Burzyńska A.B., Dobesz U., *Inwentarz tematyczny i funkcjonalno-pojęciowy do nauczania języka polskiego jako obcego w aspekcie kulturowym*, w: *Kultura w nauczaniu języka polskiego*, red. W.T. Miodunka, Kraków 2009, s. 119–128.
- Gębal P.E., *Realia i kultura w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, w: *Z zagadnień dydaktyki nauczania języka polskiego jako obcego*, red. E. Lipińska i A. Seretny, Kraków 2006, s. 205–242.
- Grzenia J., *Zasady komunikacji internetowej*, w: *Polszczyzna na co dzień*, red. M. Bańko, Warszawa 2010, s. 311–345.
- Komorowska H., *Metodyka nauczania języków obcych*, Warszawa 2005.
- Małolepsza M., Szymkiewicz A., *Hurra!!! Po polsku 1: podręcznik studenta*, Kraków 2007.
- Marcjanik M., *ABC grzeczności językowej*, w: *Polszczyzna na co dzień*, red. M. Bańko, Warszawa 2006, s. 231–310.
- *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2007.
- Markowski A., *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2009.
- Seretny A., Lipińska E., *ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego*, Kraków 2005.
- Sobolewska K., *Grzeczność po włosku*, w: *Grzeczność nasza i obca*, red. M. Marcjanik, Warszawa 2005, s. 123–132.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2008.
- Zgółkowie H. i T., *Językowy savoir-vivre*, Poznań 1992.

Małgorzata Jakobsze, Beata Jezierska

### Linguistic Politeness of Electronic Correspondence in Teaching Polish as a Foreign Language

The aim of the article has been to bring attention to the instability of the Polish pattern of electronic correspondence by using a distinct comparative background, i.e., the practice of teaching the Polish language to foreigners outside the territory of Poland (in this particular case – the Italians). The efficiency of the modern didactic methods in combination with a high degree of conventionality of the rules of language etiquette are conducive for a quick mastery of correct (expected) linguistic behaviours by the students of the Polish language learning it outside Poland. It turns out, however, that in the Internet reality, the standards of linguistic politeness—generally accepted by a given language community—undergo negative reevaluation due to which the native users of both the Polish language as well as other languages, encounter problems with a dynamic and chaotically changing formula of contacting by means of e-mail.

Keywords: linguistic politeness, etiquette formulas, electronic correspondence, e-mail, communication on the Internet, teaching Polish to foreigners, didactics of Polish as a foreign language